

Evolution Kit SEK-1000-XC, czyli nowa moc dla telewizorów Samsunga

Chyba każdy zna uczucie jakie go ogarnęło, kiedy zauważył, że sprzęt elektroniczny nad wyborem którego długo się zastanawiał, przeglądał dziesiątki ofert i katalogów, dobierał najdrobniejsze detale i analizował każdą opcję, wreszcie wydał na niego sporo pieniędzy, w zaledwie kilka miesięcy po zakupie zaczął się starzeć. Kiedy model który na początku wydawał się być na wskroś nowoczesny, przestał obsługiwać najnowsze multimedia i formaty, a funkcjonalność nie obejmuje ciekawych funkcji, o których właśnie doniosły media.

Czy podczas analizy ofert został popełniony błąd i dokonano niewłaściwego wyboru? Nie, to technika tak przyspieszyła, że nadążenie za błyskawicznie następującymi zmianami staje się już nie tyle trudne, co wręcz niemożliwe. Właściwie doszło do tego, że kiedy sprzęt pojawia się w handlu, już nie jest szczytem techniki. Gotowe są bowiem kolejne odkrycia, nowinki i ulepszenia. Dawniej, kiedy spodziewano się jakichś nowości, wiele osób wolało poczekać w nadziei, że za kilka miesięcy kupi sprzęt bardziej nowoczesny. Dzisiaj takie podejście nie jest racjonalne. Zapowiedzi jest bowiem tyle, że w taki sposób właściwie niczego nie można by kupić. Ciągłe jest na co czekać, zawsze ma się ukazać coś ciekawego, z każdej strony zapowiadane są jakieś nowości. Serwisy branżowe nieustannie bombardują nas lawiną ciekawostek, a sklepy reklamują produkty, o których jeszcze kilka miesięcy wcześniej nawet nam się nie śniło.

Ciągła pogoń za tym, aby z elektroniką być „na czasie” jest nie tylko męcząca, ale także kosztowna. Szczególnie jeśli chodzi o droższy asortyment, jak na przykład telewizory. Taki zakup traktuje się zazwyczaj jako inwestycję na lata. Nawet jeśli coś się zmieni, rezygnujemy raczej z nowych możliwości, a nie rzucamy się od razu do sklepu po nowszy model.

O ile zakup tanich telewizorów nie jest zazwyczaj obarczony specjalnymi przemyśleniami dotyczącymi ich możliwości technicznych, o tyle zakup sprzętu wyższej klasy już raczej tak. Z reguły zastanawiamy się jak najlepiej zainwestować pieniądze, aby upływający czas był w miarę łaskawy, aby nie okazało się, że okrzyknięta techniczną sensacją nowość, jest tylko porzuconym przez rynek kosztownym niewypałem.

Nowe technologie są zazwyczaj motorem napędowym elektronicznego rynku, ale bywają też bodźcem hamującym nasze zakupowe apetyty. Szczególnie gdy ich obecność przekłada się na wyższe ceny, a nie ma pewności, jak przyjmą je klienci, czy zyskają popularność, czy nadal będą rozwijane. W takich sytuacjach dominuje ostrożność i związane z nią oczekiwanie. A to obniża popyt i działa niekorzystnie na perspektywy rozwoju. Zakłęte koło. Producenci od dawna usiłują znaleźć sposób na jego odczarowanie.

Dlatego kiedy firma SAMSUNG wypuściła na rynek EVOLUTION KIT, powiało optymizmem. Jest to bowiem pomysł, który może zmienić podejście do rynku telewizorów, szczególnie tych droższych, na kupno których trudniej się zdecydować. Może rozwiązać opisane wcześniej kwestie: ułatwić podążanie za nowościami i przekonać do inwestycji w nowe, jeszcze mało popularne technologie.

Najogólniej mówiąc EVOLUTION KIT to przystawka do telewizorów SAMSUNG serii ES 7000 i ES 8000 z roku 2012, upgrade'ująca ich warstwę sprzętową o silniejszy, czterordzeniowy procesor (w telewizorach o których mowa były instalowane procesory dwurdzeniowe) i nową, bardziej wydajną grafikę. Wraz z modernizacją hardware'ową następuje też aktualizacja oprogramowania systemowego, zrównując wymienione modele telewizorów, z modelami produkowanymi obecnie. Choć koszt nabycia Evolution Kit nie jest niski i kształtuje się na poziomie około tysiąca zł, nie zapominajmy, że dotyczy droższych modeli telewizorów (kiedy telewizory serii ES 8000 pojawiły się na rynku kosztowały od ok. 7299 zł za model 40 calowy, do 13 799 zł za model 55 calowy – inf. Samsung). W takiej sytuacji warto rozważyć, czy kupić nowy telewizor i znów wydać kilka, a nawet kilkanaście tysięcy złotych, czy osiągnąć podobny efekt za niewielką część tej kwoty.



Evolution Kit mieści się w niewielkiej, plastikowej obudowie o wymiarach 125 mm x 90 mm x 15 mm (z gniazdem 28mm). Waży 248 g. Górna pokrywa wygląda jakby była wykonana z drapanego aluminium.

Pomysł jest ciekawy i jeśli przyjrzeć się telewizorom, które za pomocą Evolution Kit można upgrade'ować, widać, że w planach inżynierów Samsunga powstał na wiele miesięcy przed tym, zanim nowość ta ujrzała rynek. Świadczą o tym zainstalowane w telewizorach specjalne gniazda umożliwiające rozbudowę. Zatem już wtedy zakładano, że kiedyś przyjdzie moment na modernizację sprzętu. Gniazdo zainstalowane jest na tylnej ścianie i jest zakryte naklejką maskującą. Po jej odklejeniu pojawia się wielostykowe złącze, pasujące do wtyku w module Evolution Kit.



Na spodniej ścianie obudowy Evolution Kit zainstalowano złącze przypominające porty do stacji dokujących w niektórych laptopach. W taki sposób można rozbudować laptop nie tylko o dodatkowe interfejsy, ale także o zewnętrzną kartę graficzną z wyższym rozdzielczości, dodatkowe napędy dyskowe, czy szybszą sieć. Trudno powiedzieć, czy właśnie to było inspiracją dla konstruktorów Samsunga, ale idea rozbudowy jest podobna.

Evolution Kit to nie tylko lifting oprogramowania systemowego, ale również sprzętowej upgrade, obejmujący tak ważne elementy architektury telewizora, jak procesor i grafika. Dają one zmodernizowanemu hardware'owi rzeczywistą nową siłę, wzbogacając listę obsługiwanych multimediiwo o najnowsze i najbardziej wymagające formaty.

Instalację należy rozpocząć od sprawdzenia wersji oprogramowania w telewizorze. Chodzi o to, że Kit można zainstalować w telewizorze, który



W nowym telewizorze, gniazdo przeznaczone dla Evolution Kit jest zasłonięte naklejką. Dzięki temu, jeśli nie jest wykorzystywane, po prostu się nie kurzy.

ma system nowszy niż 1048.4. Gdyby okazało się, że jego wersja jest wcześniejsza, trzeba dokonać aktualizacji. Bezpośrednio przed zainstalowaniem Evolution Kitu telewizor powinien być wyłączony na kilkadziesiąt sekund, aby uniknąć niebezpieczeństwa uszkodzenia przystawki (chodzi m.in. o rozładowanie kondensatorów). Po odklejeniu naklejki ochronnej, oprócz gniazda, odsłonią się dwa prostokątne otwory. Należy wsunąć zatrzaski Kitu do tych otworów, wtyk do gniazda rozszerzenia i zatrzasknąć. Kit osadzony w taki sposób trzyma się pewnie, nie ma luzów i raczej nie powinien się samoczynnie wysunąć podczas eksploatacji. Jeśli zajdzie potrzeba jego odłączenia, należy nacisnąć przycisk zwalniający zatrzask.

W zestawie znaleźliśmy też adapter LAN. Jeśli użytkownik korzysta z sieci bezprzewodowej, nie trzeba go instalować, lecz jeśli używa sieci przewodowej, wtyk adaptera należy włożyć do gniazda na bocznej ścianie obudowy Kitu i korzystać z gniazda w adapterze (po instalacji kitu, nie można korzystać z gniazda LAN telewizora). Warto przy tym pamiętać, że jeśli sieć bezprzewodowa oferuje niską przepustowość, połączenie kablowe znacznie lepiej się sprawdzi.

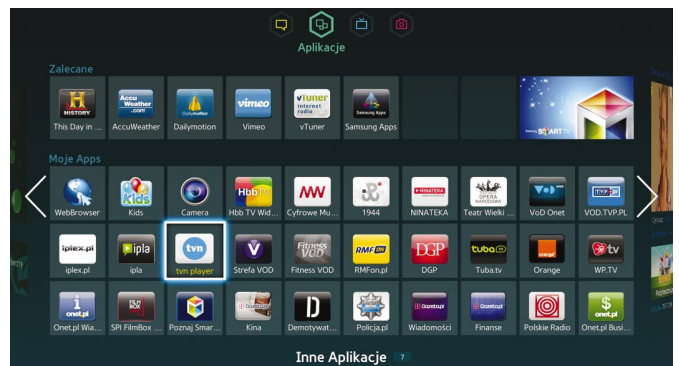
Po instalacji sprzętowej czas na instalację w systemie telewizora. Cały proces prezentowany jest na ekranie. Po włączeniu telewizora najpierw pojawi się informacja, że Evolution Kit został wykryty, widać też prośbę o oczekiwanie i pasek postępu. Następnie sprawdzana jest wersja oprogramowania i jeśli okaże się, że potrzebna jest aktualizacja, zostanie automatycznie przeprowadzona. Podobnie jak to ma miejsce w przypadku większości urządzeń elektronicznych, nie wolno wówczas wyłączać zasilania. Mo-

głoby to spowodować uszkodzenie telewizora wymagające interwencji serwisu. Po zakończonej aktualizacji nastąpi samoczynny restart i telewizor uruchomi się już z nowym systemem. Przy pierwszym uruchomieniu pojawi się jeszcze plansza informująca, że użytkownik jest świadomy, iż wraz z upgrade'em, nie uzyska wszystkich właściwości najnowszej serii telewizorów Smart TV serii F z roku 2013 (widać upgrade ma jakieś ograniczenia).

Kolejną czynnością jest sparowanie z telewizorem otrzymanego w zestawie pilota. Służy do tego przycisk „Pairing” umieszczony pod tylną ścianką pilota, którą w tym celu należy zdjąć (przy okazji można włożyć baterie).

W kolejnym etapie przeprowadzona zostanie instalacja od nowa, a więc skanowanie kanałów, ustawienia obrazu, dźwięku, konfiguracja sieci.

Co oprócz zmian hardware'owych (procesor i grafika) wnosi Evolution Kit? Zwiększa ilość komend głosowych i gestów, za pomocą których można obsługiwać telewizor. Do sterowania za pomocą gestów można teraz używać obu rąk, a nie jednej, jak to było dotychczas. Można nimi obsługiwać funkcje Smart Huba, czyli aplikacje obsługujące usługi internetowe, takie jak serwisy VoD (np. IPLA, TVN Player, VoD TVP, VoD Onet, itd.), AllShare Play (możliwość bezprzewodowego odtwarzania na ekranie telewizora multimediów z tabletów i smartfonów firmy Samsung), gry, przeglądarka internetowa, manager harmonogramu, internetowe radio, czy elektryczny przewodnik po programach.



Nowa szata graficzna.

Zwiększenie mocy obliczeniowej nowego procesora i nowych układów graficznych powoduje niewielki wzrost ilości pobieranej energii. Nie zmienił się on przy różnych ustawieniach wyświetlania obrazu i wynosił 89 W przy podświetleniu ustawionym na 11 i kontraście 100 % bez Evolution Kit, a po jego zainstalowaniu i tych samych parametrach obrazu, pobierana moc wzrosła do 96 W. Przy podświetleniu ustawionym na 5 i kontraście 85, moc pobierana przez telewizor wynosiła 69 W bez Evolution Kit i 77 W z nim. Jak widać w obydwóch przypadkach różnica mocy pobieranej przez telewizor bez Evolution Kit i z nim wynosiła około 7 W.

Evolution Kit przeznaczony jest na razie do telewizorów serii ES 7000 i ES 8000 z 2012 roku. Jeśli za jakiś czas zmiany technologiczne okażą się na tyle duże, że znów będzie konieczna aktualizacja hardware'u, pojawi się jego następna wersja. Podobnie rzecz się ma z nowszymi telewizorami tych serii. Jeśli na przykład za dwa lata telewizory wyprodukowane w 2013 roku wymagać będą niewielkich poprawek, które będą mogły być wprowadzone na drodze programowej, pojawi się odpowiednia wersja firmware. Ale jeśli postęp technologiczny wymagać będzie zmian sprzętowych, pojawi się dedykowany tym modelom Evolution Kit. I tak przez 5 lat od chwili produkcji danego modelu. Tak zapewnią producent.

Evolution Kit przeznaczony jest dla telewizorów HD. Ale w ofercie firmy Samsung są już pierwsze telewizory Ultra HD, nazywane też „4K”. Do dzisiaj nie ma jednak obowiązujących standardów transmisji UHD, co hamuje popyt. Dlatego Samsung postanowił rozwiązać obawy klientów i zagwarantować, że nawet po zmianach technologicznych w zakresie transmisji 4K, telewizory Samsung dzięki One Connect, rozwiązaniu podobnemu do Evolution Kit, tyle że o większej funkcjonalności, będą mogły obsługiwać przyjęty standard. One Connect i telewizor 4K przedstawimy naszym Czytelnikom w następnym miesiącu.

Z. Marchewka

Ilustracje Samsung, autor



Ciekawą propozycją jest dołączony pilot. To oryginalna konstrukcja z mini panelem dotykowym, dzięki któremu można wprowadzać komendy tekstowe, wpisać numer kanału itp. Oczywiście oryginalny pilot telewizora nadal jest w pełni funkcjonalny i instalacja Kitu niczego w tym zakresie nie zmienia.